

## Sposób na przyciągnięcie mieszkańców, czy na darmowy rozgłos?

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: piątek, 26, maj 2017 20:28

Jarosław Komża

Odśłony: 1654

---

Władze Bormidy, wioski liczącej 394 mieszkańców, położonej na północy Włoch w regionie Liguria, oddalonej 80 km od Genui, oferują pieniądze każdemu, kto przeprowadzi się od och miejscowości. Tak przynajmniej brzmiały medialne doniesienia na początku maja.

Burmistrz gminy Bormida zapowiedział na internetowym portalu społecznościowym, że ten, kto przeprowadzi się do jego miejscowości dostanie 2 tys. euro. Poza tym samorząd miałby przydzielić przybyszowi mieszkanie z czynszem w wysokości 50 euro miesięczne lub dom za 120 euro miesięcznego czynszu. Burmistrz uzasadniał swój pomysł, iż nieruchomości, które przeznaczył w swojej inicjatywie na wynajem i tak nie mógłby wynająć po cenach rynkowych, dlatego ustalono symboliczne kwoty, ponieważ celem inicjatyw jest pozyskanie dla miejscowości nowych mieszkańców (wyludnienie grozi co trzeciej z 2,5 tys. włoskich wiosek). Bormida w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku liczyła 1 tys. mieszkańców.

Media podchwyciły wiadomość, informacja poleciała w świat. Lokalni urzędnicy nie mogli poradzić sobie z ogromem telefonów i zgłoszeń. Napłynęło ich 17 tysięcy z całego świata. Okazuje się jednak, że zamieszanie to rezultat zawierającego błędy artykułu opublikowanego we włoskiej gazecie i powtórnego następnie przez światowe media. Mieszkania do wynajęcia za 50 euro owszem istniały, jednak oferta dotyczyła wyłącznie mieszkańców Włoch. A w ogóle projekt został już zakończony. Natomiast premia w wysokości 2000 euro nie została jeszcze zatwierdzona. Jak zauważają komentatorzy, Bormida zyskała jednak coś, na co wiele miast i miasteczek przeznaczają ogromne pieniądze – rozgłos na skalę całego świata.

*Źródło: [urbnews.pl](http://urbnews.pl), [dziennik.pl](http://dziennik.pl), [tvp.info](http://tvp.info), [rp.pl](http://rp.pl)*